

To nie jest ciało Anny Walentynowicz

20 września 2012

W trumnie, w której miała być pochowana śp. Anna Walentynowicz, znajdowało się ciało innej osoby – dowiedział się jako pierwszy portal Niezależna.pl.

„Ciało, które zostało wyjęte z grobu, a które znajduje się na stole sekcyjnym, nie jest ciałem mojej mamy, śp. Anny Walentynowicz, które rozpoznałem w Moskwie” – oświadczył Janusz Walentynowicz. „Nie rozpoznałem, aby to było ciało mojej babci” – dodaje Piotr Walentynowicz.

Joanna i Andrzej Gwiazda, przyjaciele śp. Anny Walentynowicz, od reportera Niezależnej.pl dowiedzieli się, że w grobie na gdańskim cmentarzu pochowane było ciało innej osoby.

„Nic, co powiedziano ze strony rządowej na temat zamachu smoleńskiego, nie okazało się prawdą” – mówi nam Andrzej Gwiazda, który z żoną bywał na cmentarzu Srebrzysko i składał kwiaty. Jak się okazuje, na grobie kogoś innego.”To nie jest największym problemem, bo Pan Bóg wiedział, dla kogo zapalamy znicze. Skandalem jest jednak, jak traktowani są Polacy. Nadal jesteśmy uznawani przez Rosjan jak prawiślański kraj, a polski rząd na to się godzi.”

Płk Zbigniew Rzepa, rzecznik Naczelnej Prokuratury Wojskowej, nie chciał komentować oświadczenia Janusza i Piotra Walentynowiczów. W rozmowie z Niezależną.pl przyznał tylko, że nadal będą prowadzone badania pozwalające ustalić kim były osoba, której ciało ekshumowano w Gdańsku.

„Ich wyniki powinny być znane w ciągu siedmiu dni” – mówi nam płk Rzepa. Czy są szanse, aby stało się to jeszcze w tym tygodniu? „Na to pytanie teraz nie potrafię odpowiedzieć” – dodał.

Szokująca informacja została pominięta w głównych wydaniach serwisów informacyjnych stacji telewizyjnych. „Wiadomości” TVP i „Wydarzenia” Polsatu w ogóle nie zauważyły tego tematu, a w „Faktach” TVN poświęcono mu tylko kilkadziesiąt sekund.

Jeden z komentatorów portalu Salon24.pl – RoDer – wyliczył nawet, że skandal z podmianą ciał został przedstawiony w „Faktach” TVN w materiale filmowym liczącym zaledwie 55 sekund, podczas gdy sprawie otrzęsin w salezjańskim gimnazjum w Lubinie poświęcono niemal 8 minut.

W „Wiadomościach” TVP i „Wydarzeniach” Polsatu temat ciała Anny Walentynowicz w ogóle nie został zauważony. Bloger Salonu24 piszący pod pseudonimem „szyzyfotypymista” wymienił w swoim wpisie tematy, jakie poruszono w tym ostatnim programie:

1. Temat rodziców zastępczych, którym w niewyjaśnionych okolicznościach zmarło dwoje dzieci – poświęcono tematowi 8 minut.
2. Sprawa alkoholu przemycanego z Czech – 2 minuty.
3. Sprawa otrzęsin zorganizowanych w gimnazjum Salezjanów – 4 minuty.
4. Informacja o odwołaniu prokurator prowadzącej sprawę Amber Gold.
5. Informacja o wygranej przez Marka Dochnała sprawie przed Trybunałem w Strasburgu – 3 minuty.
6. Informacja o przetargu na telewizory do pokoi w hotelu sejmowym – 3 minuty.
7. Informacja o zastrzeleniu w Anglii dwóch policjantek przez przestępcę – 2 minuty.
8. Wiadomość o ognistym tornadzie w Australii.
9. Informacja o renowacji Bitwy pod Grunwaldem, Jana Matejki –

3 minuty.

10. I na deser – Sukieneczka księżnej Kate.

Autor: wg, kp

Na podstawie: Salon24.pl, inf. wł.

Źródło: Niezalezna.pl